

ALEKSANDER WOLICKI

Uniwersytet Warszawski, Wydział Historii

ORCID 0000-0003-2433-733X

Świadectwa epigraficzne a badanie historii kobiet w starożytnej Grecji

Epigraphic Evidence and the Study of Women's History in Ancient Greece

Abstract

A brief overview of the history of research on women in ancient Greece is followed by some considerations concerning the still insufficient use of inscriptions in this field. Two case studies confront the male-dominated public discourse, fragments of which have been preserved in literary texts, with the social reality reflected in epigraphic material. The first case shows that publicly postulated anonymity of “decent” women (especially those of citizen status) was not respected in some categories of more private inscriptions (mortgage stones, dedications, grave-stones, etc.). The second case study confronts philosophical and medical ideas on infertility (Aristotle, *Corpus Hippocraticum*) with inquiries about childlessness preserved in the corpus of oracular lead tablets from the sanctuary of Zeus in Dodona. While in the ideologically conditioned philosophical and medical literature, it is always the woman who is held responsible for the lack of offspring, the oracular tablets offer a much more complicated picture, with both men and women considering that, in a given situation, infertility could be a male problem.

Słowa kluczowe: starożytna Grecja, kobiety, inskrypcje, anonimowość, bezpłodność

Keywords: ancient Greece, women, inscriptions, anonymity, infertility

WPROWADZENIE

Niniejszy artykuł ma przede wszystkim charakter źródłoznawczy¹. Jego głównym celem jest pokazanie na przykładzie dwóch *case studies*, jakie niewyeksplorowane dotąd możliwości daje w badaniach historii kobiet materiał epigraficzny. Żeby zobaczyć, na czym *novum* wykorzystania inskrypcji w tym obszarze może polegać, nie od rzeczy będzie rzucić na początek okiem na historię studiów nad kobietami w starożytności.

¹ Teksty antyczne cytowane są w przekładzie autora artykułu, chyba że zaznaczono inaczej.

Studia nad historią kobiet w starożytności greckiej mają długą historię. Nie może być inaczej, skoro chodzi o historię połowy ludności starożytnego świata. Dziewiętnastowieczna *Altertumswissenschaft* ze swoją tendencją do encyklopedycznej totalności zbierała i segregowała materiały dotyczące rozmaitych aspektów życia kobiet w starożytnej Grecji i Rzymie². Wypracowała też pewne pytania badawcze i wyobrażenia o kobiecie starożytnej na bazie ówczesnych refleksji filozoficznych i historiozoficznych. Z pozytywizmu badania starożytne wyniosły uprawianie historii kobiet na dwa sposoby. Po pierwsze, liczne publikacje opisywały rolę i pozycję kobiety w społeczeństwie, oferując przegląd informacji o kobiecych zajęciach, obowiązkach i prawach (w tej właśnie kolejności). Równocześnie, mając świadomość, że absolutna większość źródeł do poznania historii kobiet w starożytności została wyprodukowana przez mężczyzn, pozytywistyczna historiografia wydała z siebie wiele studiów poświęconych obrazowi kobiety w świecie starożytnym. Idealizm z kolei dostarczył idei „kobiecości” i wyobrażeń o historycznych przemianach roli kobiety w starożytności, w tym tak fantazyjnych, jak teoria matriarchatu Bachofena³. Jak wszystkie badania humanistyczne, studia nad kobietami w starożytności od początku miały też swój aspekt prezentystyczny. Odbijały się w nich przemiany w pozycji kobiety współczesnej, takie jak ruchy sufrażystowskie czy dopuszczenie kobiet do edukacji oraz świata akademii⁴.

O ile badania starożytne, w których uwzględniano kobiety obok mężczyzn, mają długą historię, za właściwy początek starożytnych *women's studies*, rozumianych jako stawiający kobietę w centrum zainteresowania autonomiczny obszar badania historycznego, który skupia samoświadomych swojej odrębności badaczy i jest z czasem wyposażony we własne instytucje, oprzyrządowanie (czasopisma, konferencje, bazy danych) oraz miejsce w dydaktyce akademickiej, badacze zwykli przyjmować dopiero publikację głośnej książki Sarah Pomeroy, pt. *Goddesses, Whores, Wives and Slaves. Women in Classical Antiquity*⁵. Dzieło to, wyrosłe na fali amerykańskiej rewolucji feministycznej lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, wpisało się równocześnie w wychodzącą poza feminizm tendencję do przesunięcia punktu ciężkości badań historycznych z historii polityczno-militarnej w kierunku

² Wystarczy przejrzeć hasła w *Dictionnaire des Antiquités* Charles'a Daremberga i Edmonda Saglio oraz *Realencyclopädie der Classischen Altertumswissenschaft* Augusta Pauly'ego i Georga Wissowy, dwóch pomników dziewiętnastowiecznego pozytywizmu naukowego.

³ O pozytywistycznym i idealistycznym paradygmacie zob. J. Blok, *Sexual Asymmetry. A Historiographical Essay*, w: *Sexual Asymmetry. Studies in Ancient Society*, red. J. Blok, P. Mason, Amsterdam 1987, s. 1–57.

⁴ Karykaturalny wręcz przykład prezentyzmu stanowi I. Bruns, *Frauenemanzipation in Athen. Ein Beitrag zur attischen Kulturgeschichte des fünften und vierten Jahrhunderts*, Kiel 1900, który w Atenach okresu wojny peloponeskiej doszukiwał się ruchu emancypacyjnego, kierowanego *nota bene* przez wykształcone hetery (czytaj: kobiety wyzwolone).

⁵ S.B. Pomeroy, *Goddesses, Whores, Wives and Slaves. Women in Classical Antiquity*, New York 1975.

historii społecznej, życia codziennego i mentalności zbiorowej⁶. Książka Pomeroy jest wszechstronnym studium zarówno życia kobiet, jak i ich obrazu na przestrzeni kilkunastu wieków dziejów antycznych. Pomimo lawinowego przyrostu publikacji na temat historii kobiet w ostatnim półwieczu pozostaje wartościową lekturą, nawet jeżeli pewne interpretacje historyczne autorki grzeszą z punktu widzenia współczesnych badań anachronicznością⁷. Znaczenie książki Pomeroy, zwłaszcza w świecie anglosaskim, trudno przecenić ze względu na oddźwięk, jaki znalazła. Przyczyniła się ona wydatnie do wywołania lawiny studiów poświęconych pozycji kobiety w starożytności greckiej i rzymskiej, od komentowanych wyborów źródeł, poprzez monografie poszczególnych aspektów kobiecej rzeczywistości (kobieta a ekonomia, pozycja prawna kobiety, życie seksualne itd.), na kolejnych syntezach kończąc⁸. Niekoniecznie zgodnie z intencją Pomeroy punktem wspólnym większości tych publikacji pozostawało patrzeć na historię kobiet w starożytności jako historię tak czy inaczej rozumianej „opresji”, często odnoszonej do świata współczesnego, jak choćby wtedy, gdy pozycja kobiety greckiej była ilustrowana paralelami z pozycją kobiety we współczesnych państwach islamskich.

Kiedy w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. w Stanach Zjednoczonych dokonywała się rewolucja feministyczna, we Francji rozkwitała szkoła antropologiczna zapoczątkowana studiami Louisa Gerneta, a kontynuowana przez paryskich strukturalistów z Jean-Pierre'em Vernantem i Pierre'em Vidal-Naquetem na czele. Jej wkład w historię kobiet w starożytności też jest nie do przecenienia. Gernet, badając grecki dionizyzm, wskazał na szczególną rolę kobiet w tym kulcie i postawił tezę, że asocjacja ta wynika z faktu, iż dla Greków (czytaj: greckich mężczyzn) religia dionizyjska i kobiety, każde na swój sposób, uosabiały naturę, czyli wszystko to, co przeciwne kulturze i cywilizacji. Szkoła strukturalistyczna pociągnęła dalej tę konstatację, wpisując opozycję męskie – żeńskie do katalogu opozycji binarnych, na których miała być ufundowana cywilizacja grecka: gotowane – surowe, Grecy – barbarzyńcy, wolni – niewolni, itd. Zwieńczeniem tej wizji miejsca kobiety w greckiej mentalności kolektywnej stała się seria studiów Nicole Loraux, w których wychodząc od ateńskich mów pogrzebowych, badaczka starała się pokazać, że w ideologii Aten klasycznych kobieta została wyrzucona poza nawias społeczności obywatelskiej na wszystkich możliwych poziomach, poczynwszy od fundacyjnego mitu pochodzenia ateńskiej wspólnoty. Kobieta stała się jedną z figur Obcego⁹. Tak zatem jak inspirowany marksizmem i antropologią społeczną feminizm

⁶ Wprawdzie już w XIX w. obecny był w historiografii starożytnej nurt *Griechische Privataltertümer*, ale dopiero wraz z Robertem Flacelière'em pojawiła się moda na prace z zakresu *la vie quotidienne*, gdzie siłą rzeczy miejsce kobiety było znacznie bardziej wyeksponowane.

⁷ Szczególnie naiwne wydają się z dzisiejszego punktu widzenia próby odczytywania przez Pomeroy historycznej rzeczywistości z poematów homerowych.

⁸ K.A. Kapparis, *Athenian Law and Society*, London–New York 2019, s. 12–13.

⁹ Zob. zwłaszcza: N. Loraux, *Les enfants d'Athéna. Idées athéniennes sur la citoyenneté et la division des sexes*, Paris, 1981. Por. V. Sebillotte Cuchet, *Touchée par le féminisme. L'Antiquité avec les*

koncentrował się na upośledzeniu greckiej kobiety na poziomie prawnym, społecznym i ekonomicznym, tak szkoła paryska mapowała upośledzenie greckiej kobiety na poziomie panującej, stworzonej przez mężczyzn i męskocentrycznej, ideologii.

*

We wstępie do swojej książki Pomeroy wskazała na dwa fundamentalne problemy z historią kobiet. Pierwszy miał leżeć po stronie badaczy zainteresowanych głównie historią polityczną, militarną i intelektualną, czyli obszarami życia społecznego, z których, zdaniem samej Pomeroy, kobiety w starożytności były wyłączone (s. IX). Drugi miał być problemem źródłowym: twórcami źródeł do historii kobiet byli w przeważającej mierze mężczyźni (s. X).

Pierwszy problem rozwiązała sama Pomeroy, definiując swoje pole badawcze. Z drugim na swój sposób poradził sobie radykalnie strukturalizm, który zamiast badać historię kobiet w świecie, w którym niemal wyłącznie mężczyźni stanowili grupę „źródłotwórczą”, skoncentrował się na badaniu kulturowych wyobrażeń o kobiecie (*féminité*), a nie przykrytej nimi praktyki społecznej.

Równocześnie jednak z rozkwitem strukturalistycznych studiów nad kobietami, wśród tych badaczek i badaczy, którzy chcieli odtwarzać „świat kobiet”, a nie tylko jego odbicie w męskich oczach, pojawiły się inne próby rozwiązania problemu źródłowego. Postulowana jeszcze przez Wilamowitza interdyscyplinarność skłoniła historyków do szerszego korzystania z tego, czego na przestrzeni XX w. dostarczyła archeologia, a co następnie w rozmaitego typu publikacjach było puszczane w obieg naukowy przez różnych specjalistów od nauk pomocniczych historii starożytnej: źródeł ikonograficznych (zwłaszcza przedstawięń wazowych¹⁰) oraz dwóch kategorii źródeł pisanych: papirusów i inskrypcji. Tym samym badacze dostali do ręki więcej narzędzi pozwalających orzekać o kobietach. Ikonografia, papirusy i inskrypcje często dotyczą takich obszarów życia starożytnych, których nie dotyczą teksty literackie, a są to obszary, w których kobiety zajmowały więcej miejsca¹¹. Teksty nieliterackie pozwalają nam też korygować wiedzę wyniesioną z tekstów literackich: tam gdzie mowa o kobietach, teksty literackie przedstawiają zwykle rzeczywistość normatywną i postulowaną, tymczasem inskrypcje i papirusy w znacznie większej mierze odsyłają nas do praktyk społecznych i konkretnych zdarzeń. Wreszcie,

sciences humaines, w: *Anthropologie de l'Antiquité. Anciens objets, nouvelles approches*, red. P. Payen, É. Scheid-Tissinier, Turnhout 2012, s. 155–159.

¹⁰ Te dla badania świata męskich wyobrażeń o kobietach wykorzystywali już z powodzeniem strukturaliści francuscy, zob. np.: F. Lissarrague, *Femmes au figuré*, w: *Histoire des femmes en Occident*, t. 1: *L'Antiquité*, red. P. Schmitt Pantel, Paris 1991, s. 159–251; F. Lissarrague, *Images du gynécée*, w: *Les Mystères du gynécée*, red. P. Veyne, F. Lissarrague, F. Frontisi-Ducroux, Paris 1998, s. 155–198.

¹¹ Odnotujmy, że wspomniany Flacelière, pionier studiów nad życiem codziennym w starożytnej Grecji, był początkowo współwydawcą z Louistem Robertem *Bulletin Épigraphique*, najważniejszej bibliografii nowych publikacji epigraficznych, a sama Pomeroy jest z formacji papirolóżka.

co najistotniejsze, wśród inskrypcji i papirusów są i takie teksty, które stanowią autentyczny *female voice* niemal nieobecny w tekstach literackich przekazanych drogą tradycji rękopiśmiennej¹².

Z punktu widzenia historii kobiet materiał epigraficzny okazuje się najważniejszy. Materiał papirologiczny, pomimo swojej obfitości i częstotliwości pojawiania się w nim kobiet, ma tę wadę, że dotyczy, chronologicznie i terytorialnie, tylko wrywkę świata greckiego. Na dodatek jego reprezentatywność dla szerszych zjawisk jest wątpliwa, bowiem tak się złożyło, że ten kawałek greckiego świata, który ze względu na swój klimat przechował dla nas źródła papirusowe, był równocześnie tym kawałkiem świata greckiego, w którym Grecy bytowali w dużej mierze w innych formach organizacji życia politycznego, społecznego i po części kulturalnego, niż w całej jego reszcie: bez rozwiniętej instytucji *polis*, wystawieni na ciągłą interakcję z innymi kulturami. Dyskusja na temat tego, na ile różne zjawiska obserwowalne w życiu Greków egipskich okresu ptolemejskiego i wczesnorzymskiego są reprezentatywne dla całego świata greckiego, jest długa i niekonkluzywna¹³.

Źródła archeologiczne, z ikonograficznymi na czele (wazy attyckie zajmują tu *place d'honneur*), wnoszą coraz więcej do historii kobiet, jednakże ze względu na swój „niemy” charakter są znacznie trudniejsze do jednoznacznej interpretacji, a co za tym idzie, znacznie bardziej podatne na manipulacje, w których wnioski wyprzedzają analizę źródła. Wspomniane wazy attyckie stanowią dobry przykład, w jak różny sposób można interpretować te same przedstawienia zależnie od tego, co się chce z nich wyczytać.

Źródła epigraficzne są z wielu względów najbardziej obiecujące, poczynawszy od swojej liczby i chronologiczno-geograficznej dystrybucji, poprzez różnorodność autorstwa i zawartość informacyjną, a na charakterze implikowanego odbiorcy tych informacji kończąc.

*

Rozpoznany problem z naszymi źródłami do historii kobiet polega na tym, że są one w absolutnej większości stworzone przez mężczyzn. Jednakże, co często umyka, na to nakłada się kolejny problem: są to z reguły źródła stworzone przez mężczyzn w kontekście publicznym. Tymczasem rodzi się pytanie, jak mają się

¹² O (skąpej) literaturze tworzonej przez kobiety i przekazanej przez tradycję rękopiśmienną zob. I.M. Plant, *Women Writers of Ancient Greece and Rome. An Anthology*, Norman 2004. O pewnych utworach, których autorstwo fikcyjnie przypisano kobietom oraz o fikcyjnych autorkach, zob. A. Wolicki, *The Education of Women in Ancient Greece*, w: *A Companion to Ancient Education*, red. W.M. Bloomer, Malden–Oxford 2015, s. 311–313.

¹³ O historii badań nad kobietami w papirusach zob. R. Bagnall, *A Century of Women's History from the Papyri*, w: *New Directions in the Study of Women in the Greco-Roman World*, red. R. Ancona, G. Tsouvala, Oxford 2021, s. 95–122. Brakuje analogicznej refleksji nad historią badań nad kobietami w epigrafice, zapewne dlatego, że inskrypcje nie stanowią tak homogenicznej czasoprzestrzennie i kulturowo grupy tekstów.